SZTUKA – NARZĘDZIEM PRACY, NAUKI, WYCHOWANIA I OBRONĄ PRZECIW ZNIECZULENIU

Oczywistym i bezdyskusyjnym jest fakt, że sztuka od zawsze towarzyszyła człowiekowi. Była, jest i będzie ona sposobem uzewnętrznienia ludzkich wierzeń, uczuć, namiętności, ale i napięć oraz konfliktów. Często łagodziła nie tylko obyczaje, ale i spory, była przedmiotem uwielbienia i pożądania. Dlaczego więc nie skorzystać z tych tak oczywistych zalet sztuki w procesie dydaktyczno–wychowawczym? Pozwala ona osiągnąć równowagę duchową i emocjonalną. Jej tworzenie jest częścią praktyki duchowej człowieka, która umożliwia mu lepsze poznanie samego siebie i otaczającego go świata. Uważam, iż w rzeczywistości, w której przyszło nam żyć, często zdominowanej przez agresję, przemoc, rozbitą rodzinę, alkohol i narkotyki, nie należy zapominać o wartości i skuteczności sztuki. Wykorzystywanie w pracy pedagogicznej zarówno ekspresji plastycznej, muzycznej, jak i dramatycznej oraz literackiej z pewnością przynosi rezultaty. Nasza szkoła zawsze oferowała i nadal oferuje młodzieży możliwość skorzystania z różnorodnych form ekspresji artystycznej. Celami, które nam przyświecają są:

* Wspieranie rozwoju procesów poznawczych, usprawniania koordynacji wzrokowo ruchowych,
* Wspomaganie wszechstronnego i harmonijnego rozwoju ucznia,
* Rozbudzanie i rozwijanie wrażliwości estetycznej uczniów oraz ich indywidualnych zdolności twórczych,
* Poszerzenie wiadomości z historii sztuki, ale i historii powszechnej, jak również historii regionu, czyli naszej małej ojczyzny,
* Pobudzanie kreatywności uczniów, odkrywanie przyjemności tworzenia, cieszenie się uzyskanym efektem,
* Rozwijanie zmysłu estetyki i potrzeby tworzenia,
* Rozwijanie zdolności wyobrażania, wymyślania i tworzenia czegoś nowego, oryginalnego,
* Rozwijanie możliwości innowacyjnych poprzez wynajdywanie różnych rozwiązań dotyczących tego samego tematu,
* Zapoznanie z różnymi technikami i obserwowanie uzyskanych efektów,
* Posługiwanie się niekonwencjonalnymi materiałami jako środkiem wyrazu,
* Zapoznanie z kształtem, kolorem i bryłą poprzez twórcze zabawy,
* Promowanie prac i ich autorów poprzez prezentacje na gazetkach szkolnych, konkursach, szkolnych wernisażach, wystawach poplenerowych,
* Umacnianie wiary we własne siły i w zdolność osiągania wartościowych i trudnych celów,
* Stwarzanie warunków do rozwoju wyobraźni i ekspresji plastycznej,
* Doskonalenie sprawności manualnych, wokalnych,
* Wyrabianie umiejętności organizowania warsztatu własnej pracy, ekonomicznego wykorzystywania materiałów,
* Kształcenie umiejętności samooceny.

Biorąc pod uwagę powyższe cele ,od kilku już lat nasza młodzież uczestniczy w rozlicznych plenerach, wernisażach, konkursach, na których zdobywa wiele cennych nagród. Są one dumą ucznia, ale i naszej szkoły. Nasi uczniowie mieli już okazję zaprezentować swój ogólnopolski projekt związany z kulturą żydowską, a dokładniej ze zwyczajami pogrzebowymi Żydów na Górnym Śląsku. Projekt ten zajął 9 miejsce w Polsce w konkursie „Idea”, któremu patronowała Fundacja Kronberga.

W roku 2016, w okresie przed świątecznym, zorganizowaliśmy szkolny wernisaż malarskich prac naszych uczniów i nauczyciela historii – Leszka Gasiulewicza, który od samego początku jest jednym z wychowawców klas artystycznych. Wystawa była prezentowana na terenie naszej szkolnej „kawiarenki”. Jest to specyficzne miejsce sprzyjające takim formom prezentacji artystycznej. Kamienne filary, które surowością swej bryły nadają charakter temu pomieszczeniu, stanowiły świetne tło ekspozycji. Wystawa była adresowana do szkolnej społeczności, ale również do rodziców, którzy mieli możność zobaczenia prac swoich dzieci. Wystosowaliśmy również zaproszenie do naszych władz miejskich – sądzimy, że jest się czym pochwalić, a przy okazji daje to możliwość zapoznania z pracą dydaktyczną szkoły.

Warto w tym miejscu podkreślić fakt, iż malarstwo, podobnie jak i inne dziedziny sztuki, uczy wrażliwości i estetyki. Młody człowiek, malując jakikolwiek obiekt, sam dokonuje wyboru, według własnych kryteriów piękna i doznań estetycznych. Możliwość ich prezentacji na szerszym forum, w tym wypadku na forum szkoły, to z jednej strony próba nawiązania artystycznego dialogu nie tylko z młodymi malarzami, ale również całą społecznością uczniowską naszej szkoły, z drugiej zaś strony ukazanie własnego wnętrza – stopnia jego wrażliwości i uduchowienia.

Artystyczny dialog naszych twórców to bez wątpienia ich wizyjny manifest przeciw rosnącemu ***znieczuleniu wyobraźni.***

W marcu br. wraz z siemianowickim muzeum miejskim zorganizowaliśmy kolejną wystawę malarstwa i rysunku. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że współpraca z muzeum trwa już od dłuższego czasu.

Dzięki uprzejmości Pana Krystiana Hadasza – dyrektora Muzeum Miejskiego w Siemianowicach Śląskich, który zawsze życzliwie odnosi się do naszych inicjatyw, wystawa ta mogła dojść do skutku. Można więc powiedzieć, że jest on ojcem chrzestnym naszych artystycznych wernisaży. Obecna wystawa prezentuje różne nurty plastyczne – począwszy od klasycznego realizmu, poprzez fowizm, surrealizm, a na abstrakcji skończywszy. Ponadto oprócz prac uczniowskich na wystawie znalazły się prace pani mgr Anny Wieczerniak – nauczycielki plastyki w naszym Zespole Szkół oraz prace pana mgr. Leszka Gasiulewicza – historyka, uczącego w tej samej szkole. Patronat medialny nad tym wydarzeniem objęła Telewizja Polska S.A. o/Katowice. Dodatkowym motywem tego wernisażu jest kobieta, jako muza artystów, ponieważ czas prezentacji naszych prac – to czas walentynek, dnia kobiet, wiosny i nadchodzącego Dnia Matki.

W dniu otwarcia wernisażu młodzież Zespołu Szkół Sportowych w Siemianowicach Śląskich przygotowała krótki program artystyczny, którego tematem przewodnim była kobieta jako muza i natchnienie artystów. W ramach tego programu wystąpili uczniowie klas o profilu artystycznym oraz zaproszeni goście – Zuzanna Czyż i Kamil Piskorz, absolwenci naszej szkoły. Wykonano utwory instrumentalne, piosenki, zaprezentowano także program taneczny. Duet gitarowy – Wojciech Gola i Kamil Piskorz – popisywał się przed publicznością świetnymi wykonaniami utworów jazzowych, m. in. kompozycji M. Davisa i G. Gershwina. Autorami popisów wokalnych byli: Sandra Kulik, Zuzanna Czyż i Maciej Wawrzynek. A w pięknym tańcu do znanego szlagieru „Nie dokazuj” zaprezentowała się Weronika Ługowska.

Nasz wernisaż zaszczyciła swoją obecnością Pani Prezydent Miasta Siemianowic Śl. - Anna Zasada–Chorab, pani Naczelnik Wydziału Edukacji, pan dyrektor ZSS Bogusław Szopa oraz uczniowie naszej szkoły z rodzicami.

Uzupełnieniem wernisażu był skromny poczęstunek. Wszystkie te elementy – muzyka , taniec, śpiew, obrazy, rysunki, posiłek kloszardów - chleb ze smalcem, dżemem i ogórki kiszone - nadawały naszej imprezie specyficznego klimatu. W tle tej artystycznej mieszaniny odbywały się rozmowy na różne tematy – nie tylko artystyczne.

Wszystkie prace plastyczne uczniów powstały od września 2016r. do stycznia 2017r. na zajęciach prowadzonych przez panią mgr Annę Wieczerniak.

W tym miejscu należy podkreślić, że Zespół Szkół Sportowych, a w nim Gimnazjum nr 1 jest jedyną placówką oświatową w mieście, która posiada profile artystyczne : teatralny, muzyczny, plastyczny, taneczny, tak więc szkoła mogła zaprezentować szeroki wachlarz swojej artystycznej działalności. Edukacja poprzez szeroko rozumianą sztukę bardzo mocno wpływa na młodego człowieka – uczy go wrażliwości, głębokich doznań duchowych, innego spojrzenia na otaczającą rzeczywistość i ukazanie tego właśnie wpływu było celem naszego wernisażu.

Jest jeszcze jeden ważny i zasługujący na podkreślenie element – otóż młody artysta uczy się nawiązywania specyficznej i bardzo trudnej formy dialogu z widzem poprzez swoje dzieło. Ponadto może sam doświadczyć jak tworzy się wernisaż, jak powinien wyglądać, jaki klimat panuje wokół takiej imprezy – tego na lekcjach nie jest się w stanie nauczyć – tutaj bezpośrednio uczestniczy w spektaklu na żywo – jest jednocześnie aktorem i widzem.

Uważamy, że nasze artystyczne działania pobudzają nie tylko wyobraźnię, ale przekazują określone wartości, skłaniają do zadumy, momentami do niepokoju i wzruszenia. Zgodnie z zaleceniami współczesnej psychologii nauczania – jednym z głównych zadań szkoły jest prezentowanie poszczególnych przedmiotów w sposób tak żywy i interesujący, żeby młodzież chciała się uczyć i zapamiętywać. [[1]](#footnote-1)

Ponadto mogą stać się one pomocą dydaktyczną dla naszych nauczycieli. Dają możliwość zsynchronizowania wiedzy z różnych przedmiotów – są swoistą ścieżką międzyprzedmiotową. Ściany naszych szkolnych korytarzy wyglądają z pewnością inaczej aniżeli w przeciętnej, tradycyjnej szkole, bowiem są one pokryte malowidłami wykonanymi przez naszych nauczycieli i uczniów.

Niektóre nasze akademie odbywają się w przestrzeniach, których tłem są prace naszych młodych artystów.

Przy okazji tworzenia naszej szkolnej galerii zwróciliśmy uwagę, że młodzi ludzie często rozpaczliwie poszukują wartości, które określą ich funkcjonowanie w konkretnej rzeczywistości, ze wszech miar więc uzasadnione jest wytworzenie w nich przekonania o wartości sztuki. Rzecz jasna, dla wielu z nas pojęcia pozostają tylko pojęciami, słowa – słowami, znaki – znakami. Myśląc przestrzennie, skupiamy się na wąskim wycinku rzeczywistości. Interesuje nas dom, w którym mieszkamy, podwórko, szkoła, miasto. Zwracając uwagę na te czynniki, możemy z powodzeniem realizować wszelkie formy kultury, bez używania wielkich słów, odwoływania się do abstrakcyjnych faktów, często niedostępnych intelektowi przeciętnego ucznia.

Tworząc nasze „galerie” oraz organizując rozliczne wystawy, pamiętaliśmy, że to właśnie szkoła decyduje o tym, że pewne treści kultury stają się wspólnym językiem kultury. Uważamy, że wprowadzenie do programów szkolnych różnorodnych form i przejawów sztuki wzbogaca nie tylko warsztat nauczyciela, ale sprawia, że zajęcia stają się ciekawsze. Dodatkowo rozszerza horyzont intelektualny ucznia poprzez nowe przeżycia i doświadczenia – inspirowane swoistością artystycznych zjawisk i wartości. Musimy mieć na uwadze, że szkoła to nie tylko miejsce zdobywania usystematyzowanej wiedzy, ale także miejsce kształcenia kultury estetycznej ucznia człowieka. Już Leonardo da Vinci powiedział, że: „Piękno rzeczy śmier­telnych mi­ja, lecz nie piękno sztuki”. Człowiek wykształcony, a zarazem wrażliwy będzie potrafił znaleźć równowagę między erudycją a własnymi emocjami i wrażliwością. Nie zapominajmy, że sztuka spełnia również ważną rolę w kształtowaniu postaw moralnych . Nie sposób w obecnych czasach marginalizować rolę wychowania estetycznego i wychowania poprzez sztukę. Dzisiejsza pedagogika bardzo mocno akcentuje i wręcz angażuje sztukę w proces kształtowania osobowości ucznia. Daje mu możność poznania tzw. „smaku estetycznego”, a jednocześnie wyrabia w nim estetyczną postawę. Musimy mieć świadomość, że szkoła, rodzina, jak i całe społeczeństwo uczy wzorca zachowań oraz ideałów moralnych w zakresie umiejętności oraz wiedzy i wartości. Daje narzędzia do tworzenia i przetwarzania różnorakich doznań, co w konsekwencji buduje tzw. edukację kulturową.[[2]](#footnote-2) Język sztuki bowiem, podobnie jak języki innych dziedzin, uczy dialogu zarówno zewnętrznego w kontaktach z innymi ludźmi, jak i dialogu wewnętrznego, często dzisiaj niedocenianego. Ich znajomość powoduje, że człowiek dysponuje otwartym umysłem, potrafiącym dokonywać analizy otaczającego go świata, a przy tym uczy postawy otwartości, bo przecież nie bez powodu mówi się, że „sztuka łagodzi obyczaje”. Sądzę, że jeszcze jeden element zasługuje na podkreślenie, na który zwrócił już uwagę J. Dewey – a mianowicie – szeroko rozumiane doświadczenie estetyczne, które wraz z innymi doświadczeniami buduje nie tylko wyobraźnię młodego człowieka, ale również kształtuje indywidualny stosunek do życia. W związku z tym to właśnie sztuka ma sprawić, że człowiek będzie umiał żyć z jednej strony spontanicznie i twórczo, z drugiej zaś strony pozwoli mu osiągnąć harmonię życia zmysłowego, uczuciowego i intelektualnego.[[3]](#footnote-3) Jest to tym bardziej ważne w dzisiejszym świecie, ponieważ wiele osób myli twórczą spontaniczność z chaosem. Daje się dzisiaj dostrzec pewną tendencję, która polega na swoistej dewaluacji pojęć i postaw związanych z niezależnością i spontanicznością. Ta prawdziwa manifestuje się zawsze samorzutnym, żywiołowym odruchem, który przynosi nowe uczucia i reakcje, które wzbogacają nasze doświadczenia w sposób twórczy. Coraz częściej niestety spotykamy się dzisiaj ze zjawiskiem, które osobiście nazywam „postawą ameby” – chcę to albo nie, może tamto; w krótkiej chwili potrafię zmienić kilka razy zdanie.W parze z tym idzie postawa – jestem tak niezależny, że mogę robić to czy tamto, co w konsekwencji ma mi dać przyjemność - w młodzieżowym slangu – frajdę. Niewiele ma to wspólnego ze spontanicznością, która przecież kojarzy się bardzo pozytywnie. Osoby spontaniczne poprzez swoje nieszablonowe decyzje zdobywają nowe doświadczenie i doznania. Natomiast zachowania „robię, co chcę” nazwałbym raczej kapryszeniem. Ponadto jeszcze jeden aspekt jest tutaj ważny, a który idzie w parze ze spontanicznością, a mianowicie aspekt wolności. Tyle tylko, że podobnie jak przy fałszywie pojętej spontaniczności, fałszywie można pojąć wolność, ponieważ w tym kontekście wolność to zniewolenie, to uzależnienie od swoich kaprysów i tym’ co w młodzieżowym slangu nazywane jest frajdą. Tymczasem prawdziwa wolność i prawdziwa spontaniczność to radość, uśmiech, szczęście, rozwój; manifestowanie niezależności to pesymizm, pustka, stanie w miejscu, brak radości życia i wreszcie w konsekwencji – samotność.

Dlatego tak ważna jest edukacja poprzez sztukę, ponieważ to ona kształtuje wrażliwości na sprawy drugiego człowieka oraz pełną i wszechstronną harmonię osobowości. Stąd już tylko jeden krok do terapeutycznej funkcji sztuki. Obcowanie z dziełami sztuki własnej oraz innych wzbogaca wnętrze młodego człowieka i stwarza dobrą prognozę dla jego rozwoju kulturalnego. Obcowanie z barwami, dźwiękami uczy właśnie z jednej strony spontanicznej kreatywności i wolności w podejmowaniu decyzji, z drugiej zaś strony uczy dyscypliny i harmonii.

Wiele dzieci jest wrażliwych na piękno, wiele z nich posiada szczególne uzdolnienia artystyczne, dlatego nie zapominajmy, że sztuka jest terapią i nauką zarówno wtedy, gdy dziecko tworzy swoje dzieło, jak i wtedy, kiedy obcuje z dziełem sztuki artysty. Doniosłość wychowania przez sztukę wypływa więc z rozległych funkcji, jakie sztuka może spełnić w życiu każdego dziecka.

***Leszek Gasiulewicz***

**Bibligrafia :**

J. Dewey – „ Jak myślimy?”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, wyd. I, Warszawa 1988 r.,

G. W. Green – „ Jak pomagać dziecku w nauce”, Świat Książki, Warszawa 1998 r.,

M. Ossowska – „Socjologia moralności zarys zagadnień”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, wyd. III,Warszawa, 1986 r.,

A. K. Paluch – „Malinowski”, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983 r.,

B. Spock, M. B. Rothenberg – „Dziecko pielęgnowanie i wychowanie”, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, wyd. III, Warszawa 1989 r.

1. B. Spock, M.B. Rothenberg – „Dziecko pielęgnowanie i wychowanie”,wyd. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1989 r., s. 389 [↑](#footnote-ref-1)
2. A.K. Paluch, „Malinowski”, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1983 r. , s.169 - 171 [↑](#footnote-ref-2)
3. J.Dewey, „Jak myślimy”, wyd. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988 r. , s. 232 - 256 [↑](#footnote-ref-3)